

**Działkowcy ROD im. Fortuna
w Skórczu**

Skórcz, dnia 22 czerwca 2012 r.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

**Działkowców ROD im. Fortuna w Skórczu
w sprawie obrony ROD**

Zwracamy się do Pani Marszałek o udzielenie nam wszechstronnej pomocy celem obrony naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. Obowiązująca Ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku przed jej uchwaleniem przeszła pełną ścieżkę legislacyjną, również pod względem zgodności z Konstytucją RP i ostatecznie została podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa dobrze służy działkowcom i nikt nie domniemywał jej niekonstytucyjności do czasu wniosku I Prezesa Sądu najwyższego, skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego. Próby podważania przepisów ustawy, stanowiących podstawę działalności rodzinnych ogrodów działkowych uważamy za działania naruszające porządek prawny regulujący ich istnienie. Podważający przepisy dążą do pozbawienia wielu tysięcy rodzin nie tylko ich praw, ale i zwykłego miejsca wypoczynku, często również źródła nieuszczipiania, i tak skromnego, domowego budżetu. Zaskarżanie ustawy traktujemy jako zmierzanie do przejęcia naszego majątku, jakim dysponuje PZD, a za jego pośrednictwem wszyscy działkowcy. Protestujemy przeciwko próbom likwidacji naszej organizacji, która w sposób demokratyczny działa dla naszego dobra, zapewniając nam miejsca spokoju i wypoczynku.

Rodzinne ogrody działkowe pozbawione są polityki i nie chcemy, by politycy przy pomocy prawników wykorzystywali je do prowadzenia swoich sporów, a przede wszystkim do siania zamętu i do zawładnięcia przez inne podmioty tymi skromnymi oazami demokracji, którymi dysponujemy. Wierzimy, że wybrani przez nas przedstawiciele najwyższych władz naszego Państwa odstąpią od prób likwidacji ogrodów i pozytywnie zapiszą się na kartach historii ruchu działkowego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Trudno zliczyć, który to już raz, od chwili uchwalenia Ustawy o ROD, w okresie prawie siedmiu lat jej funkcjonowania, podejmuje się próby zawładnięcia terenami rodzinnych ogrodów działkowych, których „istnienie i rozwój jest przejawem świadomej polityki Państwa w zaspakajaniu potrzeb społeczeństwa”, czyli próby odebrania nam naszych praw z tejże Ustawy wynikających. Od tego czasu różne grupy nacisku podejmują działania zmierzające do obalenia Ustawy i w konsekwencji unicestwienia naszych ogrodów, najczęściej w celu zdobycia atrakcyjnych terenów pod zabudowę i osiągnięcia znacznych korzyści materialnych. To powoduje, że i działkowcy i organy Związku, wyłonione w drodze demokratycznych wyborów, funkcjonują w tym czasie w warunkach ustawicznego zagrożenia i niepewności jutra.

Ostatni atak był ogromnym zaskoczeniem, gdyż nadszedł z najmniej spodziewanej strony. Trudno nam zrozumieć przesłanki, jakimi się kierował I Prezes Sądu Najwyższego, ponieważ nie można ich przekonująco uzasadnić racjami społecznymi, ani twierdzeniem, iż postanowienia ustawy rażąco naruszają istniejący porządek prawny, wręcz przeciwnie nie możemy milczeć w sytuacji, kiedy zaskarża Ustawę o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

Idea ogródków działkowych przysłała na ziemie polskie z zachodniej Europy jeszcze przed wybuchem I wojny Światowej. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku miała zapewnić

prawidłowy stan prawny dla funkcjonowania istniejących ogrodów działkowych oraz powstawania nowych ogrodów w odrodzonej Polsce w oparciu o nową Konstytucję RP, jako „niezbędnego elementu infrastruktury miast i gmin” w celu „przywracania społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych, ochrony środowiska przyrodniczego, kształtowaniu zdrowego otoczenia człowieka oraz poprawie warunków bytowych społeczności miejskich”.

W naszym pełnym przekonaniu pozostałe zapisy ustawy w niczym nie naruszają Konstytucji RP, jako że wynikają z konstytucyjnego prawa obywateli do zrzeszania się oraz stoją na straży konstytucyjnego prawa i ochrony własności, zarówno w odniesieniu do gruntów, jak też nasadzeń i mienia wprowadzonego, znajdującego się na uprawianych przez nas działkach. Obecna próba pozbawienia nas praw nabytych budzi zaskoczenie, zdziwienie oraz ogromny niepokój, tym większy, że spowodowany przez organ stojący na straży praworządności państwa. W demokratycznym państwie prawa niepodważalne są określone zasady. Poddawanie ich w wątpliwość prowadzi do zamętu i niepewności, co do dalszych losów naszego związku oraz nas, jego członków. Nie rodzi szacunku dla Państwa i jego organów. Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec nowej próby zmiany obowiązującego porządku prawnego zagwarantowanego Konstytucją RP oraz ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Szanowna Pani Marszałek, mamy dość kłótni i awantur w Sejmie i w mediach. Chcemy żyć w państwie prawa stabilnego. Chcemy w spokoju uprawiać nasze działki przekształcone z nieużytków w piękne ogrody, wypoczywać na nich i uczyć młode pokolenie kontaktu z przyrodą i jej poszanowania. Chcemy także spokoju prawnego i dlatego z taką determinacją będziemy bronić naszej Ustawy i przywilejów, jakie ona nam gwarantuje, mając pełną świadomość, że jest zgodna z Konstytucją RP i jak żadna wcześniej, gwarantuje funkcjonowanie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Za Zarząd i w imieniu wszystkich działkowców naszego ROD:

Prezes Zarządu ROD
/-/ Jan Bednarz

Sekretarz ROD
/-/ Wiesław Kaczorowski

Otrzymują:

- Marszałek Sejmu RP,
- Krajowa Rada PZD w Warszawie,
- Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku.